

Paweł Lesiński

(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

ORCID: 0000-0001-6522-3625

Refleksje o znaczeniu idei subsydiarności dla kształtowania pożądanej postawy mieszkańców państwa dobrobytu

ABSTRACT

The main object of the article is to scientifically prove the significance of the subsidiarity as a condition for the welfare state's proper functioning. In order to realize this task, the article analyzes diverse examples from legal and political thought, as well as, various opinions of jurisprudence and judiciary. The article splits into four parts. The first one contains short analysis of the welfare state's creation causes and short description of this idea's development and implementation. Second part refers to the problematics of individual's significance for the welfare state. The aim to define the question of subsidiarity was undertaken in the third part. This part also contains reference to the relations of welfare state and social market economy. The most important, fourth part of the article, is the analysis of the subsidiarity's role in creating appropriate attitudes of the individuals towards welfare state they live in.

Słowa kluczowe: Welfare state, subsidiarity, effectiveness. państwo dobrobytu.

Wstęp

Niniejszy artykuł jest przede wszystkim próbą naukowego dowiedzenia znaczenia idei subsydiarności dla państwa dobrobytu, rozumianego tu jako koncepcja gwarantowana współcześnie zazwyczaj już na poziomie regulacji konstytucyjnych¹. Przy użyciu różnych przykładów z myśli politycznej i prawnej oraz wypowiedzi prawniczej doktryny i orzecznictwa, w artykule przeanalizowano znaczenie zasady subsydiarności dla prawidłowego funkcjonowania państwa dobrobytu. Mowa tu zarówno o wymiarze politycznym, gospodarczym jak i społecznym. W artykule dowiedziono tezy, iż charakteryzująca ustroje wielu współczesnych państw koncepcja *welfare state* musi być rozumiana także jako idea państwa subsydiarnego.

¹ Wyjaśnienie pojęcia „państwa dobrobytu” przyjętego na potrzeby niniejszej pracy zostało poczynione dalej. Autor pragnie również zaznaczyć, iż prouszane w artykule kwestie odnoszą się do szeroko rozumianej pomocy społecznej i transferów socjalnych na linii państwo dobrobytu – jednostka. Poza zakresem analizy pozostają takie obszary działalności państwa jak powszechna służba zdrowia czy finansowanie szkolnictwa.

Dla dowiedzenia wskazanej wyżej tezy zdecydowano się podzielić artykuł na cztery części składowe. Część pierwsza obejmuje zwięzłą syntezę przyczyn narodzin idei państwa dobrobytu oraz krótki opis jej rozwoju. Dokonano w niej również wskazania przykładów konstytucyjnej implementacji zasady państwa dobrobytu oraz zarysowano problem kryzysu w jakim się ono znajduje. W części drugiej poruszono kwestię znaczenia i miejsca jednostki w idei państwa dobrobytu. Odszukano wartości i cele bazowe stojące u podstaw tej koncepcji w kontekście relacji na linii państwo-jednostka. Wskazano przede wszystkim na znaczenie godności, wolności oraz szacunku dla samego siebie jako wartości powiązanych z subsydiarnością, a więc kluczowych dla prawidłowego funkcjonowania państwa dobrobytu. Część trzecia stanowi natomiast próbę zdefiniowania pojęcia subsydiarności oraz wskazania jej związków z ideą państwa dobrobytu i społecznej gospodarki rynkowej. W procesie tym położono nacisk zarówno na wypowiedzi z zakresu myśli polityczno-prawnej jak i wskazano przykłady regulacji oraz orzecznictwa konstytucyjnego. W ostatniej, czwartej części dokonano kluczowej dla artykułu analizy znaczenia subsydiarności w kształtowaniu pożądanых postaw mieszkańców państwa dobrobytu². Wskazano na pozytywne skutki implementacji subsydiarności jak i negatywne konsekwencje jej braku. Skupiono się na analizie znaczenia szacunku jednostki do samej siebie oraz wartości samoodpowiedzialności. Chcąc podkreślić kluczowość zasady subsydiarności w państwie dobrobytu ukazano także wieloaspektowe zagrożenia jakie wynikają z jej porzucenia w procesie świadczenia pomocy społecznej.

Rozwój i kryzys państwa dobrobytu

Pojawienie się państwa dobrobytu rozumianego jako idea mająca swój wymiar gospodarczy, społeczny, polityczny i prawny łączyć należy z intensywnym rozwojem gospodarki kapitalistycznej w XIX w. Proces uprzemysłowienia, o nieznanym wcześniej w historii tempie, doprowadził do fali migracji ludności wiejskiej do miast. Rozwój ekonomiczny umożliwił akumulację dużego kapitału przez stosunkowo wąską grupę społeczną, którą Marks i Engels określili mianem burżuazji. Już w połowie XIX w. okazało się, że taki ustrój gospodarczy zabezpiecza interesy ekonomiczne jedynie wąskiej grupy uczestników wolnego rynku. Pozostali (w domyśle proletariat) nie mieli możliwości poprawy swojego statusu materialnego jak i osobistego. Efektem była popularyzacja idei socjalistycznych, komunistycznych

² Słowo „mieszkańcy” użyte również w tytule tekstu zostało użyte świadomie i celowo z uwagi na okoliczność, iż współcześnie nie tylko obywatele danego państwa są odbiorcami świadczonej przez nie pomocy społecznej (np. również migranci).

i anarchistycznych. Przedstawiciele szeroko rozumianej lewicy głosili potrzebę bardziej sprawiedliwego podziału dóbr, uwzględniającego interesy licznej rzeszy najbiedniejszych. Najbardziej skrajne nurty myśli lewicowej, zakładały likwidację wolnego rynku, własności prywatnej, a nawet i państwa jako takiego. Coraz popularniejsze stawały się idee rewolucyjne. Z drugiej strony wykształcać zaczęły się poglądy stopniowego dochodzenia do bardziej sprawiedliwego systemu ekonomicznego, przy zachowaniu dotychczasowego modelu organizacji politycznej i prawnej państwa³.

Jedną z ważnych, o ile nie najważniejszych, przyczyn pojawienia się pojedynczych instytucji, a potem całej idei państwa dobrobytu, była intencja uniknięcia robotniczych wystąpień rewolucyjnych wyrażana przez elity polityczne i gospodarcze Europy Zachodniej. Symboliczne były tu działania Otto von Bismarcka⁴. Najsilniejszy rozwój i wdrażanie idei państwa dobrobytu nastąpił jednak po II wojnie światowej. Jako symbol początku tego procesu przyjmuje się opublikowanie w Wielkiej Brytanii tzw. „Raportu Beveridge’a”⁵. Po II wojnie światowej wiele państw Europy Zachodniej przyjmowało konstytucje wprost zakładające realizację postulatów wynikających z idei *welfare state*. Przykładami konstytucyjnego sankcjonowania państwa dobrobytu są postanowienia ustaw zasadniczych Włoch i Niemiec⁶. Przykładem jest też regulacja § 2 Szwedzkiego Aktu o Formie Rządu:

„Nadrzędnym celem działalności publicznej jest zapewnienie każdemu obywatelowi dobrobytu osobistego, ekonomicznego oraz kulturalnego. W szczególności, obowiązkiem władzy publicznej jest zapewnienie wszystkim obywatelom możliwości realizacji prawa do pracy, mieszkania i wykształcenia, a także zapewnienie opieki socjalnej i zdrowotnej oraz bezpieczeństwa.”⁷

Nie można zapominać o wielu pozytywnych aspektach realizacji idei państwa dobrobytu. Poprawienie jakości życia mas było i jest faktem. Tak szerokie działanie państwa w kwestii jej poprawy wymagało jednak prowadzenia przez nie „ekspansywnej” polityki fiskalnej. Celem takiego działania było zabezpieczenie finansowania rozbudowanego systemu

³ T. Przybyciński, *Uwarunkowania roli rynku we współczesnej gospodarce – podejście instytucjonalne*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2019, nr 378, s. 20. Można tu wskazać na gradualistyczne poglądy Eduarda Bernsteina.

⁴ Więcej na ten temat S. B. Fay, *Bismarck's Welfare State*, „Current History” 1950, Vol. 18, nr. 101, s. 1-7.

⁵ Więcej na temat raportu A. Furmańska-Maruszak, *Bezwarunkowy dochód podstawowy a koncepcja zabezpieczenia społecznego Williama Beveridge'a w świetle debaty "beveridge rebooted: a basic income for every citizen?"*, „Polityka Społeczna” 2019; 541 (4), s. 18-19.

⁶ Warto wskazać na ich zasady podstawowe, odpowiednio – art. 2, art., 3, art., 4 we Włoszech oraz art. 20 ust. 1, art. 28 ust. 1. w Niemczech. https://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/11/Wlochy_pol_010711.pdf [dostęp: 11.01.2024], https://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/02/Niemcy_pol_010711.pdf [dostęp: 11.01.2024].

⁷ <https://biblioteka.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/szwecja2011.html#mozTocId447223> [dostęp: 11.01.2024].

świadczeń socjalnych. Jak słusznie zauważa Tomasz Przybyciński, z biegiem czasu państwo dobrobytu zaczęło pograżać się w kryzysie:

„Wcześniej ludziom opłacało się przede wszystkim ciężko pracować. Zmiany instytucji gospodarczych znacznie zwiększyły opłacalność życia na cudzy koszt, czyli na koszt podatników. Skutkowało to upadkiem kultury równowagi praw i obowiązków oraz rozkwitem kultury uzależnienia od pomocy opiekuńczego państwa. Właśnie dlatego bardzo upowszechnił się hazard moralny (pokusa nadużycia). Masowym zjawiskiem stały się postawy żebraczo-rozszerzeniowe.”⁸

Katalog świadczeń zapewnianych przez państwa dobrobytu stawał się coraz bardziej rozbudowany. Ponadto świadczona pomoc zyskiwała coraz bardziej powszechny zasięg. Państwo dobrobytu zaczęło skupiać się już nie na pomocy najuboższym, lecz udzielać wsparcia mającego charakter uniwersalny. Zaczęło ono przybierać postać prostych transferów pieniężnych. Jednym z elementów degeneracji państwa dobrobytu było, jak słusznie zauważa Grzegorz Noszczyk, nadanie możliwości uzyskania pomocy społecznej charakteru prawa obywatelskiego. W myśl tej idei, ktoś kto korzysta z pomocy realizuje swoje prawa obywatelskie i polityczne⁹. Za jeden z powodów można tu uznać wprowadzenie tzw. „praw socjalnych” do aktów konstytucyjnych.

Słowem które coraz częściej zaczęto łączyć z państwem dobrobytu był „kryzys”. Zapaść demograficzna, spadek zatrudnienia czy zmniejszająca się aktywność gospodarcza sprawiły, że w budżetach centralnych zabrakło środków na finansowanie socjalnych instytucji państwa dobrobytu. Zbyt duży był interwencjonizm państwowy. Zbyt duży był spadek znaczenia ciężkiej pracy, oszczędności i inwestowania. Siły rynkowe osłabły więc, a sam wolny rynek stał się dysfunkcyjny, nierzadko zależny od dotacji ze strony władzy publicznej¹⁰. To znowu doprowadziło do kryzysu zadłużenia. Próby demontażu czy reformy funkcjonowania państw dobrobytu nie mogły się udać, gdyż ich „koszt polityczny” byłby nie do udźwignięcia przez żadne środowisko rządzące. Tak czy inaczej, jak słusznie zauważa Stefan Gosepath, kwestia przemodelowania państwa dobrobytu staje się dominującym tematem współczesnej polityki społecznej¹¹.

⁸ T. Przybyciński, *op. cit.*, s. 21.

⁹ G. Noszczyk, *Myśl społeczna Kościoła wobec ekonomicznych następstw ideologii liberalnej*, "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 2004, z. 2, s. 20. Por. R. H. Cox, *The Consequences of Welfare Reform: How Conceptions of Social Rights are Changing*, „Jnl Soc. Pol.” 27, 1, s. 9-13.

¹⁰ T. Przybyciński, *op. cit.*, s. 21-22.

¹¹ S. Gosepath, *The Principle of Subsidiarity*, [w:] *Real World Justice: Grounds, Principles, Human Rights, and Social Institutions*, A. Føllesdal, T. Pogge (red.), Dordrecht 2005, s. 156.

Państwo dobrobytu a jednostka

Frazeologia naukowa, polityczna a nawet prawnicza obfituje w co najmniej kilka pojęć odnoszących się do poruszanej w artykule idei. Państwo dobrobytu (*Welfare state*), określa się także mianem „państwa opiekuńczego”. Zakres przedmiotowy tego wypełnia również niemieckie *Sozialstaat* („państwo socjalne”), francuskie *L'État-providence* czy włoskie *Stato sociale*¹². W Polsce można za to mówić „państwie urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej” działającym w warunkach społecznej gospodarki rynkowej¹³.

Zadaniem niniejszej wypowiedzi nie jest jednak wyjaśnianie wątpliwości definicyjnych. Istotnym z punktu widzenia celów artykułu jest natomiast uznanie, że państwo dobrobytu to podmiot świadczący swym mieszkańcom różnego rodzaju pomoc. Powszechnymi w takim państwie są różnorodne systemy zabezpieczenia społecznego. Poprzez interwencję w co do zasady wolny rynek, gwarantuje się bardziej sprawiedliwy podział dochodu narodowego. Jest to więc państwo nastawione na kreowanie sprawiedliwego porządku społecznego, przede wszystkim w aspekcie ekonomicznym¹⁴.

Po II wojnie światowej myśl społeczna i polityczno-prawna, a w szczególności ustrojowa, jako jeden z głównych aksjomatów przyjęła godność jednostki. To właśnie okres tworzenia powojennych konstytucji owocował procesem szerokiego wprowadzania różnego rodzaju deklaracji praw obywatelskich i tworzenia instytucjonalnych mechanizmów ich gwarancji. Bazowano na idei „dodawania” praw pozytywnych w postaci praw socjalnych do „tradycyjnych” wolności liberalnych (negatywnych)¹⁵. Godność natomiast miała wymiar uniwersalny, dotyczyć miała każdej sfery życia i funkcjonowania jednostki. Centralnym punktem odniesienia w formułowaniu nowych regulacji konstytucyjnych był człowiek. Najlepszym przykładem są tu ówczesznie nowe konstytucje Włoch i Niemiec¹⁶.

¹² H. Zacher, *Der Sozialstaat als Prozeß*, „Zeitschrift für die gesamte Staatswissenschaft / Journal of Institutional and Theoretical Economics” 1978, t. 134, z. 1., s. 15. Takie tłumaczenie przyjmuje chociażby: J. Borneman, *Witnessing, Containing, Holding? The German Social Welfare State (Sozialstaat) and People in Flight*, [w:] *Spaces of Care*, L. Gelstorphe, P. Moody, B. Sloan (red.), Oxford 2020, s. 228.

¹³ O synonimiczności wskazanych pojęć: K. Strzyczkowski, *Zasada państwa sprawiedliwości społecznej jako zasada publicznego prawa gospodarczego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, LXIX, vol. 4, s. 11.

¹⁴ Podobne cechy państwa dobrobytu można znaleźć w wypowiedziach Lorda Beveridge’a jak i Międzynarodowej Organizacji Pracy. K. Woodroffe, *The Making of the Welfare State in England: A Summary of Its Origin and Development*, „Journal of Social History” 1968, vol. 1, nr. 4, s. 303-324.

¹⁵ M. Glendon, *Interdisciplinary approaches-rights in twentieth-century constitutions*, „University of Chicago Law Review” 59(1), s. 522, 525-526.

¹⁶ C. Starck, *Menschenwürde als Verfassungsgarantie im modernen Staat*, „Juristen Zeitung” 1981, 36., nr. 14, s. 457. W obydwu przypadkach skupienie się na człowieku i wskazaniu na jego przyrodzoną godność miało również za cel zerwanie z dziedzictwem państwa totalitarnego. Christian Starck wskazuje również konstytucje Portugalii, Hiszpanii, Szwecji i Grecji jako bazujące na zasadzie godności człowieka.

W kontekście państwa dobrobytu godność łączy się z podmiotowością jednostki jako uczestnika wolnego rynku i rynku pracy, ale także i szerzej – całego społeczeństwa. Co do pierwszej kwestii należy zwrócić uwagę na wywodzącą się z Katolickiej Nauki Społecznej i socjaldemokracji niezgodę na materialistyczne traktowanie pracownika¹⁷. Człowiek jest więc sprawczym podmiotem stosunku pracy. Na pewno nie można traktować go prostą siłą roboczą w procesie produkcji. Za Stanisławem Wójcikiem uznać należy, że to „(...) człowiek jest pierwotnym, a państwo wtórnym podmiotem życia społecznego”¹⁸. Warto jednak zauważyć że podmiotowość jednostki w systemie kapitalistycznym, jak słusznie zauważa G. Noszczyk, może być zagrożona nie tylko przez nieokiełznaną grę rynkową. Zagrożeniem jest również nadmierny interwencjonizm państwa w sferę życia społeczno-gospodarczego¹⁹.

Godność jednostki ludzkiej stanowi więc fundament państwa dobrobytu²⁰. Truizmem jest twierdzenie, że w każdym społeczeństwie funkcjonować będzie grupa osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji z uwagi na problemy natury psychicznej, fizycznej czy duchowej. Obecne będą również jednostki, które jedynie na jakimś etapie życia będą potrzebować pomocy od wspólnoty. Dzięki wsparciu odzyskają równowagę i samodzielność oraz będą mieć szansę na bycie pełnoprawnym i wartościowym członkiem społeczeństwa. Widać więc, że pomoc dla tych jednostek leży również w interesie szeroko rozumianej wspólnoty społecznej i politycznej. Nie tylko dzieci, osoby chore czy starsze, ale również te które są ofiarami niekorzystnych warunków życia rodzinnego czy zawodowego wymagają pomocy. Wszystkie one mają prawo do zachowania swojej ludzkiej godności.

Analizując kwestię związków idei godności z państwem dobrobytu i subsydiarnością nie można pominąć poglądów Johna Rawlsa. Wielokrotnie i z naciskiem podkreślał on znaczenie pojęcia „*self-respect*” („szacunku do samego siebie”) jako jednej z najważniejszych dla człowieka wartości. Uważał, że szacunek dla samego siebie to przekonanie jednostki, iż jej plan na życie jest wartym realizacji. Według Rawlsa za wszelką cenę należy unikać sytuacji ów „*self-respect*” niszczących²¹.

¹⁷ Taka niezgoda jest obecna chociażby w poglądach Leona XIII. Więcej M. Sadowski, *Naturalne i społeczne prawa człowieka w nauczaniu papieża Leona XIII*, „Zeszyty Prawnicze” 2011, 11/4, s. 130.

¹⁸ S. Wójcik, *Państwo w systemie gospodarki rynkowej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1998, t. XXVI, z. 1, s. 134.

¹⁹ G. Noszczyk, *op. cit.*, s. 21-22.

²⁰ Szerzej o problemie godności jednostki w nauczaniu papieskim, por. M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878–2005)*, Wrocław 2010, s. 141-342.

²¹ S. Birnbaum, *Radical liberalism, Rawls and the welfare state: justifying the politics of basic income*, „Critical Review of International Social and Political Philosophy” 2010, 13:4, s. 501-502.

„Bez szacunku dla samego siebie nic nie wydaje się warte zachodu; nawet jeśli coś wydaje nam się wartościowe, brakuje nam woli działania. Nasze pragnienia i działania wydają się puste i bezcelowe, i łatwo popadamy w apatię i cynizm.”²²

Na szacunek dla samego siebie negatywny wpływ ma według Rawlsa również stosunek zależności od innych, także w spełnianiu materialnych potrzeb dnia codziennego. Nie zmienia to faktu, iż zależało mu na stworzeniu takiego społeczeństwa w którym każdy, niezależnie od miejsca zajmowanego w systemie ekonomicznym i pokoleniowym ma zabezpieczoną wolność i możliwość podążania za własnym szczęściem²³.

Wspominając o wolności u Rawlsa należy przejść do kolejnego aksjologicznego elementu przyjmowanego przez zachodnie państwa dobrobytu czyli wolności właśnie. Jednostki mają więc prawo żyć w wolności, podejmując decyzje autonomicznie w oderwaniu od nadmiernego wpływu bardziej złożonych związków społecznych²⁴. Za Leonem XIII uznać więc należy, że

„Prawo wymaga, żeby ani jednostka, ani rodzina nie była pochłaniana przez państwo; jest więc rzeczą słuszną, by i jednostka i rodzina miała swobodę działania, jak długo nie zagraża dobru powszechnemu lub nie wyrządza krzywdy bliźniemu.”²⁵

Podkreślenie wolności jako jednej z nadrzędnych podstaw państwa występuje również w myśli ordoliberalów. Grupa ta odegrała ważną rolę w powstawaniu koncepcji społecznej gospodarki rynkowej, powiązanej z ideą państwa dobrobytu. Po II wojnie światowej ordoliberalowie byli zaangażowani w kształtowanie ładu gospodarczego RFN. Podkreślali znaczenie wolności, wolnego rynku i samoodповідzialności jednostek. Ich poglądy inspirowały postacie bezpośrednio odpowiedzialne za politykę ekonomiczną Niemiec Zachodnich – Ludwiga Erharda i Alfreda Müller-Armacka²⁶. Ten ostatni stał na stanowisku, że negatywne efekty działania wolnego rynku powinny być mitygowane przez system transferów,

²² J. Rawls, *Teoria Sprawiedliwości*, Warszawa 1994, s. 600.

²³ S. Birnbaum, *op. cit.*, s. 506. R. A. Sirico, *Subsidiarity and the Reform of the Welfare of the Nation State*, [w:] *Global Perspectives on Subsidiarity*, M. Evans, A. Zimmermann (red.), Dordrecht 2014, s. 116-117.

²⁴ S. Gosepath, *op. cit.*, s. 160.

²⁵ Tekst encykliki *Rerum Novarum*, źródło: <https://www.mop.pl/doc/html/encykliki/Rerum%20novarum.htm> [dostęp: 11.01.2024r.]. N. Aroney, *Subsidiarity in the Writings of Aristotle and Aquinas*, [w:] *Global Perspectives on Subsidiarity*, M. Evans, A. Zimmermann (red.), Dordrecht 2014, s. 25. Więcej o roli i zadaniach państwa w poglądach Leona XIII M. Sadowski, *Państwo w doktrynie Papieża Leona XIII*, Kolonia 2002, s. 126-133.

²⁶ J. Hien, *The ordoliberalism that never was*, „Contemporary Political Theory” vol. 12, 4, s. 356. L. Feld, P. Köhler, A. Ekkehard, D. Nientiedt, *Working Paper Ordoliberalism and the social market economy*, „Freiburger Diskussionspapiere zur Ordnungsökonomik” nr. 21/05, s. 5.

redystrybucji i zabezpieczeń socjalnych. Jest to klucz rozumienia społecznej gospodarki rynkowej działającej w ramach państwa dobrobytu²⁷.

Inny prominentny przedstawiciel ordoliberalizmu, Walter Eucken stał na stanowisku, iż idealna „konstytucja” gospodarki powinna cechować się z jednej strony efektywnością, ale z drugiej również „humanizmem”. Tłumaczył go jako stan gdzie ludzie mają wolność osiągania własnych celów w ramach „konstytucji gospodarczej”. Państwo dobrobytu interweniuje więc w wolny rynek i życie społeczne, jednak zawsze czynić to powinno dbając o zachowanie wolności jednostek. Jednostka funkcjonująca w państwie dobrobytu ma być podmiotem wolnym, a przez to aktywnym i wykazującym się inicjatywą. Zadaniem państwa dobrobytu jest stworzenie jednostce odpowiednich do tego warunków²⁸.

Subsydiarność jako element definiowania państwa dobrobytu

Subsydiarność w idei państwa dobrobytu jest obecna zarówno na poziomie doktrynalnym jak i ma swój wymiar w orzecznictwie odnoszącym się do tej idei. Nie jest celem niniejszej wypowiedzi przytaczanie wszystkich istniejących definicji subsydiarności. Ograniczyć należy się jedynie do stwierdzenia, iż w rozumieniu najogólniejszym, zasada subsydiarności wymaga aby dany problem, kwestia czy zagadnienie były rozwiązywane na możliwie najniższym poziomie. Subsydiarność zakłada, że pomoc w rozwiązaniu problemu nie będzie świadczona przez określony podmiot, jeżeli problem ten może być rozwiązany przez podmiot niższego rzędu²⁹.

S. Gosepath wyróżnia trzy rozumienia subsydiarności. W pierwszym „pozytywnym”, podmiot wyższego rzędu (np. państwo) wspiera podmiot mniejszego rzędu w osiąganiu jego celów, jeżeli nie jest on w stanie dokonać tego samodzielnie. W znaczeniu drugim „negatywnym” subsydiarność zakazuje podmiotom wyższego rzędu ingerować niepotrzebnie w sprawy podmiotów niższego rzędu. Wreszcie, trzecie znaczenie subsydiarności to aktywność nakierowana na „pomaganie innym aby sami mogli sobie pomóc” („*helping others to help themselves*”)³⁰. Współczesną popularyzację subsydiarności przypisuje się Papieżowi Piusowi

²⁷ L. Feld, P. Köhler, A. Ekkehard, D. Nientiedt, *op. cit.*, s. 6.

²⁸ *Ibidem*, s. 4. J. Althammer, *Der subsidiäre Sozialstaat – leistungsorientiert und solidarisch*, [w:] *Chancen für alle : die Perspektive der Aufstiegs-gesellschaft*, O. v. Beust, V. Kauder, (red.), Freiburg 2008, s. 65.

²⁹ R. Lodigiani, L. Pesenti, *Public Resources Retrenchment and Social Welfare Innovation in Italy: Welfare Cultures and the Subsidiarity Principle in Times of Crisis*, „Journal of Contemporary European Studies” 2014, 22:2, s. 158.

³⁰ S. Gosepath, *op. cit.*, s. 158. Innym, nie poruszonym w niniejszej wypowiedzi wymiarem zasady subsydiarności, jest ten odnoszący się do zostawiania przez państwo pola wolności dla działania pozarządowych organizacji i wspólnot.

XI i encyklice *Quadragesimo Anno*. Subsydiarność jest w niej uznawana za „najwyższe prawo filozofii społecznej”³¹. W kontekście pomocy ekonomicznej państwa, zasada subsydiarności pojawia się też w encyklice *Rerum Novarum*. Warto zauważyć, że w poniższym cytacie Leon XIII mówi o „rodzinie”. Wskazuje to na jego przekonanie, iż w pierwszym rzędzie to rodzina powinna świadczyć pomoc jednostce. Wobec tego:

„Z pewnością jeśli się jakaś rodzina znajdzie w wielkich trudnościach i bez rady, że sama z nich się wyzwolić nie może, jest rzeczą słuszną, by jej w tych ostatecznościach państwo udzieliło pomocy; rodziny bowiem są częstkami państwa.”³²

U przedstawicieli wspomnianego wcześniej ordoliberalizmu również można dostrzec opowiadanie się za zasadą subsydiarności zaczerpniętą z Katolickiej Nauki Społecznej. Kładli oni nacisk z jednej strony na poczucie samood odpowiedzialności jednostki, ale z drugiej na solidarność społeczną. Jednocześnie krytykowali ewolucję państwa dobrobytu w kierunku zbyt dużego interwencjonizmu i paternalizmu³³.

Paradoksem jest, iż subsydiarność w świadczeniu przez państwo pomocy socjalnej jest obecna chociażby w orzecznictwie konstytucyjnym wielu państw. Jednak nie jest ona implementowana praktycznie, przynajmniej nie w zakresie, który odpowiadałby zasadzie aksjologicznej przenikającej cały system polityczny, prawny i społeczny.

W odniesieniu do powiązanej z państwem dobrobytu zasady społecznej gospodarki rynkowej, polski Trybunał Konstytucyjny uznał, iż rola państwa powinna być „stymulująca” i „poprawiająca”. Na system ekonomiczny wpływać powinno jedynie poprzez środki pośrednie³⁴. Subsydiarność w świadczeniu przez państwo pomocy pojawia się również w analizach włoskiego Sądu Konstytucyjnego (orzeczenie nr 509 z dnia 5 listopada 2000 r.). We Włoszech opiera się ona na zasadzie personalizmu mającej pierwszorzędne znaczenie w konstytucji tego kraju³⁵.

Na gruncie konstytucji niemieckiej nie można odnaleźć bezpośredniego odwołania się do zasady subsydiarności w definiowaniu państwa socjalnego. Została ona jednak potwierdzona w szeregu orzeczeń Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. W najbardziej współcześnie doniosłym orzeczeniu *Harz-IV* z dnia 9 lutego, 2010 1BvL 1/09, FTK stwierdza:

³¹ Pius XI Papież, *Quadragesimo Anno – o chrześcijańskim ustroju społecznym*, Warszawa 2002, s. 36. Por. S. Gosepath, *op. cit.*, s. 154.

³² Leon XIII Papież, *Rerum Novarum*, Wrocław 1981, s. 11-12.

³³ M. Wörsdörfer, *Von Hayek And Ordoliberalism On Justice*, „The History of Economics Society” 2013, online/13/03000, s. 304-305.

³⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2001 r., sygn. akt K. 5/00.

³⁵ Sentenza, La Corte Costituzionale, 20.11.2000, n. 509, „Il Foro Italiano” 2001, vol. 124, nr. 5, s. 1475-1476.

„Kiedy jednostce brakuje materialnych środków potrzebnych do tego aby zapewnić sobie egzystencję godną osobie ludzkiej, z uwagi na to, że nie jest ona w stanie ich posiadać ani poprzez własną pracę, ani z własnego majątku, ani poprzez pomoc osób trzecich, wtedy państwo, w ramach swojej funkcji ochrony godności człowieka oraz w wypełnianiu mandatu państwa socjalnego, jest zobowiązane zatroszczyć się o to, aby osoba potrzebująca miała do dyspozycji warunki materialne.”³⁶

Natomiast francuska Rada Konstytucyjna (odpowiednik sądu konstytucyjnego) w odniesieniu do 10 i 11 akapitu preambuły odwołuje się właśnie do godności jednostki ludzkiej, rozumianej jako „wartość konstytucyjna”- *valeur constitutionnelle* (decyzja z dnia 19 stycznia 1995 r., déc. no 94-359 DC oraz decyzja z dnia 29 lipca 1998 r., déc. no 98-403 DC)³⁷. Zasada subsydiarności na gruncie francuskim stanowi element preambuły do konstytucji z 1946 która jest częścią tzw. „bloku konstytucyjnego” V Republiki:

„10. Naród zapewnia jednostce i rodzinie niezbędne warunki rozwoju.

11. Naród gwarantuje wszystkim, szczególnie dziecku, matce, zasłużonym pracownikom ochronę zdrowia, bezpieczeństwo materialne, wypoczynek i rozrywkę. Każda istota ludzka, która ze względu na wiek, stan fizyczny lub umysłowy, sytuację ekonomiczną znajduje się w warunkach uniemożliwiających pracę ma prawo do uzyskania od wspólnoty odpowiednich środków egzystencji.”³⁸

Praktyczne znaczenie subsydiarności dla państwa dobrobytu

Zgodnie z poglądem Arystotelesa, człowiek jest „istotą społeczną”. Egzystuje więc w różnego rodzaju związkach z innymi jednostkami. Jedną z form tych związków jest państwo. Jak już zauważono, aby właściwie realizować cele socjalne do których jest powołane, państwo dobrobytu musi być zakorzenione w subsydiarności. W subsydiarności powinno być również zakorzenione społeczeństwo. Należałoby je właściwie nazwać społeczeństwem albo „wspólnotą dobrobytu”. Na czym polegać powinien praktyczny wymiar analizowanej tu subsydiarności?

Podstawową zasadą państwa dobrobytu działającego w warunkach subsydiarności, winno być założenie, iż obowiązkiem jednostki jest „pomagać sobie samej”. Właściwie

³⁶ Treść wyroku FTK, źródło: https://www.bundesverfassungsgericht.de/SharedDocs/Entscheidungen/DE/2010/02/ls20100209_1bvl000109.html [dostęp: 11.01.2024 r.]. H. Izdebski, *Doktryny Polityczno-prawne. Fundamenty współczesnych państw*, Warszawa 2015, s. 170.

³⁷ O. Dutheillet de Lamothe, *Les normes constitutionnelles en matière sociale*, „Les Nouveaux Cahiers du Conseil constitutionnel” 2010/3, nr 29, s. 193-203.

³⁸ Tekst Preambuły do konstytucji z 1946, źródło: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/francja.html> [dostęp: 11.01.2024 r.].

rozumiana zasada państwa dobrobytu oraz zasada powiązanej z nim społecznej gospodarki rynkowej nie zawierają postulatu bezrefleksyjnej, a więc irracjonalnej pomocy oraz ingerencji ze strony państwa. Oczywiście mowa tu o sytuacji gdy owa „pomoc sobie samemu” rzeczywiście jest możliwa. Należy zadać pytanie czy w ogóle możliwym jest przekonujące uzasadnienie żądania przez jednostkę pomocy ze strony wspólnoty (państwa) gdy może jej ona „udzielić sobie sama”?³⁹. W tym kontekście należy wskazać na związek zasady subsydiarności z pojęciem „samoodpowiedzialności” (*self-responsibility*, *Selbstverantwortung*). Pojawia się ono w wielu przykładach definiowania jak i późniejszego reformowania państwa dobrobytu. Mowa tu o niemieckich reformach końca lat 90-tych XX w. i początku nowego tysiąclecia⁴⁰. Obecne jest ono również w anglosaskiej refleksji dotyczącej problemów państwa dobrobytu. Należy tu wymienić poglądy oraz działania Ronalda Reagana, Billa Clintona czy Margaret Thatcher⁴¹.

Jak zauważa Knut Halvorsen, idea samoodpowiedzialności ma wymiar ponadczasowy. Już w Starożytnej Grecji uważano więc, że „każdy jest architektem własnej przyszłości”⁴². Jak zauważył Św. Tomasz z Akwinu, zwalnianie jednostek z brania odpowiedzialności za siebie byłoby sprzecznym z zasadami prawidłowego rządzenia.

„Najważniejsze w rządzeniu rzeczami jest to, aby w sposób dla nich właściwy rozstrząsać nad nimi pieczę, (...) Jak więc sprzeciwiałoby się pojęciu rządów ludzkich, gdyby rządzący społecznością przeszkadzał ludziom w wypełnianiu ich obowiązków – chyba że wyjątkowo, z powodu jakiejś konieczności (...)”⁴³

Z kolei John Locke uważał, że to w gestii odpowiedzialności jednostki leży troska o kreowanie jej dobrobytu z wykorzystaniem swych zdolności do pracy. Podobnie uważał Hegel. Obydwu myślicieli podkreślało też znaczenie budowania w tym procesie szacunku jednostki do samej siebie⁴⁴. Można więc przyjąć, że ta postawa ma wymiar uniwersalny. Opiera się ona na wytworzeniu w jednostce przeświadczenia, iż to ona jest „głównym aktorem na

³⁹ S. Gosepath, *op. cit.*, s. 159-160.

⁴⁰ Więcej A. Brettschneider, *On the Way to Social Investment? The Normative Recalibration of the German Welfare State*, „German Policy Studies” 2008, vol. 4 nr. 2, s. 45-49.

⁴¹ D. Marsland, *Liberating Welfare [w:] Self Reliance: reforming welfare in advanced societies*, D. Marsland (red.), New Brunswick 1995, s. 19-25. K. Halvorsen, *Symbolic purposes and factual consequences of the concepts “self-reliance” and “dependency” in contemporary discourses on welfare*, „J SOC Welfare” 1998: 7, s. 57. D. H. Clayton, R. J. Thompson, *Reagan, Thatcher, and Social Welfare: Typical and Nontypical Behavior for Presidents and Prime Ministers*, „Presidential Studies Quarterly” 1988, vol. 18, nr. 3, s. 565-581.

⁴² K. Halvorsen, *op. cit.*, s. 57.

⁴³ Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Contra Gentiles*, t. II, przeł. Z. Włodek, W. Zyga, Poznań 2007, s. 204. O właściwym sprawowaniu władzy w państwie w poglądach Św. Tomasza z Akwinu więcej M. Łuszczzyńska, *Ubi ratio, ibi ius. Doktryna prawna Świętego Tomasza z Akwinu*, Lublin 2013, s. 257-261.

⁴⁴ K. Halvorsen, *op. cit.*, s. 57.

scenie swojego życia”. To w pierwszym rzędzie od niej zależy czy będzie je wiodła pomyślnie. Każdy człowiek powinien umieć brać odpowiedzialność za swój los i poczynania. Odwołanie się do państwa dobrobytu musi następować jedynie w ostateczności⁴⁵. W kwestii bardziej współczesnego rozumienia samoodpowiedzialności warto też wskazać na poglądy ordoliberala Wilhelma Röpke. Głosił on, iż „poczucie odpowiedzialności” jest jedną z najważniejszych wartości państwa socjalnego:

„Czyż sami nie jesteśmy grzesznikami, gdy w imieniu państwa dobrobytu coraz bardziej zniechęcamy ludzi, chciwie wypełniamy i coraz bardziej zawężamy obszar samoodpowiedzialności właściwy godności ludzkiej?”⁴⁶

Jak zauważa kolejny niemiecki twórca Jörg Neuner, paradygmatem w państwie socjalnym jest „samodzielny i samoodpowiedzialny obywatel” („*selbstbestimmte und selbstverantwortliche Bürger*.”) W pierwszym rzędzie to jednostka jest odpowiedzialna za siebie⁴⁷. W odniesieniu do RFN przełożenie takiej doktryny na przepisy prawa można znaleźć chociażby „Kodeksie społecznym” (*Sozialgesetzbuch*), który w Księdze 12, § 2 ust. 1 stanowi: „Pomocy społecznej nie otrzymuje ten kto w pierwszym rzędzie sam może udzielić sobie pomocy poprzez wykorzystanie swej pracy, dochodu lub majątku, jak też ten kto otrzymuje potrzebne świadczenie od innych podmiotów, w szczególności krewnych lub beneficjentów innych świadczeń społecznych.”⁴⁸

Zakorzenie subsydiarności we „wspólnocie dobrobytu”, poprzez samoodpowiedzialność wiedzie również do pochwały pracy i aktywnych postaw gospodarczych. Łączy się tu z pojęciem społecznej gospodarki rynkowej, która co do zasady opiera się przecież na wolnym rynku. Skoro większość obywateli jest zdolna „pomóc sobie samym” to musi zdobyć na to środki pieniężne, a to zapewnia praca. Nieodłącznym elementem subsydiarnego państwa dobrobytu powinna być pochwała aktywności zawodowej. Premiowane muszą tu być aktywne postawy, kosztem biernego korzystania z pomocy społecznej. Wspomniany Rawls, uważał, że możliwość wykonywania mającej społeczne znaczenie pracy będzie stanowić bazę do wykształcenia opisanego wyżej „*self-respect*”⁴⁹. Ponadto praca,

⁴⁵ A. Zimmermann, *Subsidiarity, Democracy and Individual Liberty in Brazil*, [w:] *Global Perspectives on Subsidiarity*, M. Evans, A. Zimmermann (red.), Dordrecht 2014, s. 91.

⁴⁶ Cyt. za: W. Hamm, *Selbstverantwortung in ordnungspolitischer Sicht*, „ORDO Jahrbuch für die Ordnung von Wirtschaft und Gesellschaft” t. 57, s. 191.

⁴⁷ J. Neuner, *Das Prinzip der Selbstverantwortung im Sozialstaat*, [w:] *Das Prinzip der Selbstverantwortung Grundlagen und Bedeutung im heutigen Privatrecht*, K. Riesenhuber (red.), Tübingen 2011, s. 197.

⁴⁸ Ustawa: Das Zwölfte Buch Sozialgesetzbuch – Sozialhilfe – (Artikel 1 des Gesetzes vom 27. Dezember 2003, BGBl. I S. 3022, 3023). J. Neuner, *op. cit.*, s. 201.

⁴⁹ J. Moriarty, *Rawls, Self-Respect, and the Opportunity for Meaningful Work*, „Social Theory and Practice” 2009, vol. 35, nr. 3, s. 441.

tworzenie majątku i produktywność pozwalają finansować z podatków świadczenia związane z funkcjonowaniem państwa dobrobytu. Można stwierdzić że w tym punkcie „koło” właściwego funkcjonowania państwa dobrobytu zostaje domknięte. Jak widać kluczem jest tu subsydiarność.

Co stanie się gdy tej subsydiarności zabraknie? Rodzi się oczywiście zbyt szeroka, zbyt daleko idąca interwencja państwa. Musi ono finansować coraz bardziej rozbudowane żądania społeczne. W tym celu rosną obciążenia podatkowe. Społeczeństwo staje się bierne, gdyż bardziej opłaca się „być na garnuszku państwa” niż podejmować aktywność zawodową czy pracowniczą. Reasumując, zagrożona zostaje godność, pożądane postawy moralne, stabilność społeczno-polityczna oraz w końcu wolność, czyli większość wartości gwarantowanych liberalno-demokratycznymi konstytucjami.

Brak społecznego przekonania o konieczności subsydiarnego funkcjonowania państwa dobrobytu, przekłada się na cały zestaw negatywnych efektów dostrzegalnych na wielu jego poziomach. Najważniejszym z nich jest poziom jednostek, który przekłada się następnie na poziom społeczeństwa i państwa (polityczny). Jak zauważono, dochodzi do zagrożenia wolności, jako jednej z podstaw właściwie rozumianego państwa dobrobytu, a łączącej się z samoodповідzialnością⁵⁰. W swojej krytyce socjalizmu i państwa socjalnego Friedrich Wilhelm von Hayek podkreślał, że funkcjonowanie w ich warunkach niszczy poczucie odpowiedzialności za własne czyny oraz wolność osobistą. Prowadzić to ma do „nowego totalitaryzmu”. Państwa socjalistyczne mają cechować się niechronną ewolucją do państw totalitarnych⁵¹.

Nie ulega wątpliwości, iż zbyt szeroko działające państwo dobrobytu, poprzez swoją biurokrację ma tendencje do zagarniania coraz to nowych obszarów działalności, co jest zagrożeniem dla wolności obywateli⁵². Brak subsydiarności w świadczeniu pomocy socjalnej ma więc niebagatelne znaczenie dla stabilności politycznej państwa. Pogłębianie się onnipotentnego coraz „aktywniej” działającego państwa rodzi groźbę tyranii czyli zagraża zarówno wolności jak i godności jednostek. Brak subsydiarności tworzy też doskonałe warunki do rozwoju politycznego populizmu. W swych decyzjach obywatele nie kierują się efektywnym rozumieniem procesów ekonomiczno-społecznych w państwie. Aby zdobyć poparcie

⁵⁰ M. Wörsdörfer, *op. cit.*, s. 310.

⁵¹ A. Ząbkowicz, *Rozważania nad naturą powszechnej demokracji, państwa socjalnego i kapitału*, „Zeszyty Naukowe Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach. Studia z nauk społecznych” 2009, 2, s. 56. R. Wojtyszyn, *Faszyzm i nazizm w myśli Ludwiga von Misesa oraz Friedricha Augusta von Hayeka*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, XXXI, s. 41-42.

⁵² Więcej D. Marsland, *op. cit.*, s. 19-25.

elektoratu, politycy muszą składać obietnice coraz większych transferów socjalnych, co zagraża stabilności ekonomicznej państwa. Likwidacja lub ograniczenie transferów socjalnych może grozić niepokojami społecznymi co znowu zagraża stabilności politycznej.

Nadmierna ingerencja państwa w życie gospodarcze sprzyja rozregulowaniu wolnego rynku, osłabia przedsiębiorców i klasę średnią społeczeństwa, nie pozostając również bez negatywnego wpływu na moralną sferę życia społecznego.⁵³ W warunkach braku subsydiarności dochodzi do rozrostu instytucji państwa. Biurokracja mająca za zadanie prowadzić i kontrolować proces redystrybucji, staje się coraz silniejsza i staje się bytem samym w sobie. Jak zauważył Jan Paweł II koszt zbyt rozrośniętego, „niesubsydiarnego” państwa dobrobytu ma nie tylko wymiar finansowy - niebezpieczny dla stabilności makroekonomicznej państwa⁵⁴. Istotnym jest tu także niebezpieczeństwo moralne. Jeżeli pomoc społeczna nie ma za zadanie pomagać „stać na nogi” tym którzy chwilowo stracili pod nimi grunt, to dochodzi do wytworzenia klasy ludzi i rodzin strukturalnie od niej uzależnionych. Taka strukturalna bieda łączy się ze wzrostem społecznych patologii (np. alkoholizm czy narkomania)⁵⁵. W książce *The Art of Helping People Out of Trouble*, Karl De Schweinitz podkreśla, iż wyręczanie obywatela w działaniu przez państwo przyjmuje formę „narkotyku”:

„Z chwilą gdy człowiek doświadczył luksusu wypełnienia jego odpowiedzialności przez kogoś innego, doświadcza niezmiernie trudnej do zwalczania pokusy aby przedłużać okres słabości”⁵⁶

Autor ten wykazuje też jak ważnym jest budowanie poczucia godności własnej w procesie pomocy społecznej. Upokorzeniem dla człowieka jest już samo przyznanie się że potrzebuje pomocy, że nie jest w stanie zatroszczyć się o siebie. De Schweinitz podkreśla, że za wszelką cenę należy unikać prostej pomocy w postaci transferu pieniędzy. Lepiej jest pomagać komuś znaleźć lepszą pracę, czy uzyskać wykształcenie⁵⁷. Zbyt rozrośnięty system świadczeń socjalnych prowadzi do wykształcenia się coraz większej grupy społecznej prezentującej niepożądane z punktu widzenia państwa postawy. Osiągnięcie „benefitu” socjalnego staje się celem samym w sobie, a nie środkiem do odzyskania wieloaspektowej życiowej równowagi. Takie postawy powodują ogromny wzrost kosztów funkcjonowania państwa socjalnego. Państwo dobrobytu staje się dla jednostki „siłkami” a nie „trampoliną”⁵⁸. W takiej sytuacji najbardziej ucierpią złapani w tę pułapkę biedni – ci którym państwo socjalne

⁵³ G. Noszczyk, *op. cit.*, s. 32.

⁵⁴ R. A. Sirico, *op. cit.*, s. 119.

⁵⁵ A. Zimmermann, *op. cit.*, s. 93.

⁵⁶ K. de Schweinitz, *The Art Of Helping People Out Of Trouble*, Cambridge MA 1924, s. 157.

⁵⁷ R. A. Sirico, *op. cit.*, s. 123.

⁵⁸ K. Halvorsen, *op. cit.*, s. 56.

miało przecież pomagać. Brak subsydiarności, ale także i polityki aktywizacji oraz wychodzenia z biedy powoduje narastanie problemów strukturalnych, ogranicza wolności, sprawia że jednostka staje się bierna i za cel swojej egzystencji (jeśli taki posiada) uznaje korzystanie ze świadczeń socjalnych⁵⁹.

Zakończenie

Wiele słów poświęcono już analizie znaczenia idei subsydiarności dla prawidłowego funkcjonowania państwa dobrobytu. Wiele napisano również o współczesnym kryzysie oraz dysfunkcjonalności *welfare state*. Mimo to, praktyka działania państw określanych jako „państwa dobrobytu” wciąż podąża w kierunku niewłaściwym⁶⁰. Próżno także szukać przykładów powszechnej debaty publicznej na temat owego kryzysu i metod jego zwalczania. Brak inicjatyw ograniczenia socjalnej aktywności państwa prowadzić jednak będzie do jeszcze większego kryzysu, zarówno gospodarczego jak i społecznego, a w efekcie politycznego.

Jednym z rozwiązań tego problemu jest popularyzacja idei subsydiarności, w pierwszym rzędzie na poziomie społecznym. Chodzi o wytworzenie w obywatelach danego państwa (suwerenie) takiego przekonania, iż to właśnie w ich interesie leży subsydiarne świadczenie pomocy społecznej oraz w ogóle taki *modus vivendi* państwa dobrobytu. Zakorzeniona w społeczeństwie postawa powinna się przełożyć na regulacje normatywne, będące przecież niczym innym jak usankcjonowaniem tego, jakiego stanu faktycznego oczekuje dana wspólnota.

W tekście wykazano więc, że subsydiarność ma znaczenie kluczowe dla kształtowania prawidłowych postaw obywateli w państwie, co znowu przekłada się na jego właściwe funkcjonowanie. Z reguły łączy się on z sankcjonowanymi konstytucyjnie postulatami zapewnienia jednostce godności i wolności w ramach możliwości wszechstronnego rozwoju. Przy zastosowaniu zasady subsydiarności połączonej z samoodповідzialnością, wszystkie wymiary państwa dobrobytu zaczynają funkcjonować prawidłowo, zyskując właściwe funkcje i zakres.

Bez wątpienia subsydiarność nie jest koncepcją nową. Nie istnieje potrzeba „wymyślania jej nowo”. Jest to gotowa recepta na środek, który w ocenie piszącego te słowa, potrafili „uleczyć” wiele patologii związanych przede wszystkim z praktyką funkcjonowania państwa dobrobytu. Jest to jednak koncepcja tyleż znana co pomijana. Nie dość więc

⁵⁹ A. Zimmermann, *op. cit.*, s. 92-93.

⁶⁰ Warto wskazać chociażby na popularyzację idei dochodu gwarantowanego oraz próby wprowadzania rozwiązań tego rodzaju. Więcej na ten temat A. Kardas, *Bezwarunkowy dochód gwarantowany – między ekonomiczną utopią a realizmem*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2019, nr 385, s. 50-60.

przypominać, że leży ona u najgłębszych podstaw zdrowego, wolnego i sprawiedliwego porządku społecznego. Mówi jaka filozofia powinna przyświecać nie tylko państwu ale i „społeczeństwu dobrobytu”. Subsydiarność zapewnia wreszcie właściwe rozumienie nie tylko roli państwa, ale również jednostki, rodziny oraz organizacji i związków społecznych⁶¹.

Bibliografia

- Althammer J., *Der subsidiäre Sozialstaat – leistungsorientiert und solidarisch*, [w:] *Chancen für alle : die Perspektive der Aufstiegsgesellschaft*, O. v. Beust, V. Kauder, (red.), Freiburg 2008.
- Aroney N., *Subsidiarity in the Writings of Aristotle and Aquinas*, [w:] *Global Perspectives on Subsidiarity*, M. Evans, A. Zimmermann (red.), Dordrecht 2014.
- Birnbaum S., *Radical liberalism, Rawls and the welfare state: justifying the politics of basic income*, „Critical Review of International Social and Political Philosophy” 2010, 13:4.
- Borneman J., *Witnessing, Containing, Holding? The German Social Welfare State (Sozialstaat) and People in Flight*, [w:] *Spaces of Care*, L. Gelstorphe, P. Moody, B. Sloan (red.), Oxford 2020.
- Brettschneider A., *On the Way to Social Investment? The Normative Recalibration of the German Welfare State*, „German Policy Studies” 2008, vol. 4 nr. 2.
- Clayton D. H., Thompson R. J., *Reagan, Thatcher, and Social Welfare: Typical and Nontypical Behavior for Presidents and Prime Ministers*, „Presidential Studies Quarterly” 1988, vol. 18, nr. 3.
- Cox R. H., *The Consequences of Welfare Reform: How Conceptions of Social Rights are Changing*, „Jnl Soc. Pol.” 27, 1.
- Das Zwölfte Buch Sozialgesetzbuch – Sozialhilfe – (Artikel 1 des Gesetzes vom 27. Dezember 2003, BGBl. I S. 3022, 3023).
- Dutheillet de Lamothe O., *Les normes constitutionnelles en matière sociale*, „Les Nouveaux Cahiers du Conseil constitutionnel” 2010/3, nr 29.
- Fay S. B., *Bismarck's Welfare State*, „Current History” 1950, Vol. 18, nr. 101.
- Feld L., Köhler P., Ekkehard A., Nientiedt D., *Working Paper Ordoliberalism and the social market economy*, „Freiburger Diskussionspapiere zur Ordnungsökonomik” nr. 21/05.

⁶¹ R. A. Sirico, *op. cit.*, s. 109, 126-127.

Furmańska-Maruszak A., *Bezwarunkowy dochód podstawowy a koncepcja zabezpieczenia społecznego Williama Beveridge'a w świetle debaty "beveridge rebooted: a basic income for every citizen?"*, „Polityka Społeczna” 2019; 541 (4).

Glendon M., *Interdisciplinary approaches-rights in twentieth-century constitutions*, „University of Chicago Law Review” 59(1).

Gosepath S., *The Principle of Subsidiarity*, [w:] *Real World Justice: Grounds, Principles, Human Rights, and Social Institutions*, A. Føllesdal, T. Pogge (red.), Dordrecht 2005.

Halvorsen K., *Symbolic purposes and factual consequences of the concepts “self-reliance” and “dependency” in contemporary discourses on welfare*, „J SOC Welfare” 1998: 7.

Hamm W., *Selbstverantwortung in ordnungspolitischer Sicht*, „ORDO · Jahrbuch für die Ordnung von Wirtschaft und Gesellschaft” t. 57.

Hien J., *The ordoliberalism that never was*, „Contemporary Political Theory” vol. 12, 4.

<http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/francja.html>

<https://biblioteka.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/szwecja2011.html#mozTocId447223>

https://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/02/Niemcy_pol_010711.pdf

https://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/11/Wlochy_pol_010711.pdf

https://www.bundesverfassungsgericht.de/SharedDocs/Entscheidungen/DE/2010/02/ls20100209_1bvl000109.html

Izdebski H., *Doktryny Polityczno-prawne. Fundamenty współczesnych państw*, Warszawa 2015.

Kardas A., *Bezwarunkowy dochód gwarantowany – między ekonomiczną utopią a realizmem*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2019, nr 385.

Leon XIII Papież, *Rerum Novarum*, Wrocław 1981.

Lodigiani R., Pesenti L., *Public Resources Retrenchment and Social Welfare Innovation in Italy: Welfare Cultures and the Subsidiarity Principle in Times of Crisis*, „Journal of Contemporary European Studies” 2014, 22:2.

Łuszczyńska M., *Ubi ratio, ibi ius. Doktryna prawna Świętego Tomasza z Akwinu*, Lublin 2013.

Marsland D., *Liberating Welfare* [w:] *Self Reliance: reforming welfare in advanced societies*, D. Marsland (red.), New Brunswick 1995.

Moriarty J., *Rawls, Self-Respect, and the Opportunity for Meaningful Work*, „Social Theory and Practice” 2009, vol. 35, nr. 3.

Neuner J., *Das Prinzip der Selbstverantwortung im Sozialstaat*, [w:] *Das Prinzip der Selbstverantwortung Grundlagen und Bedeutung im heutigen Privatrecht*, K. Riesenhuber (red.), Tübingen 2011.

Noszczyk G., *Myśl społeczna Kościoła wobec ekonomicznych następstw ideologii liberalnej*, "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 2004, z. 2.

Pius XI Papież, *Quadragesimo Anno – o chrześcijańskim ustroju społecznym*, Warszawa 2002.

Przybyciński T., *Uwarunkowania roli rynku we współczesnej gospodarce – podejście instytucjonalne*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2019, nr 378.

Rawls J., *Teoria Sprawiedliwości*, Warszawa 1994.

Sadowski, M. *Państwo w doktrynie Papieża Leona XIII*, Kolonia 2002.

Sadowski, M. *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878–2005)*, Wrocław 2010.

Sadowski M., *Naturalne i społeczne prawa człowieka w nauczaniu papieża Leona XIII*, „Zeszyty Prawnicze” 2011, 11/4.

Schweinitz de K., *The Art Of Helping People Out Of Trouble*, Cambridge MA 1924.

Sentenza, La Corte Costituzionale, 20.11.2000, n. 509, „Il Foro Italiano” 2001, vol. 124, nr. 5.

Sirico R. A., *Subsidiarity and the Reform of the Welfare of the Nation State*, [w:] *Global Perspectives on Subsidiarity*, M. Evans, A. Zimmermann (red.), Dordrecht 2014.

Starck C., *Menschenwürde als Verfassungsgarantie im modernen Staat*, „Juristen Zeitung” 1981, 36., nr. 14.

Strzyczkowski K., *Zasada państwa sprawiedliwości społecznej jako zasada publicznego prawa gospodarczego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, LXIX, vol. 4.

Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Contra Gentiles*, t. II, przeł. Z. Włodek, W. Zyga, Poznań 2007.

Wojtyszyn R., *Faszyzm i nazizm w myśli Ludwiga von Misesa oraz Friedricha Augusta von Hayeka*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, XXXI.

Woodroffe K., *The Making of the Welfare State in England: A Summary of Its Origin and Development*, „Journal of Social History” 1968, vol. 1, nr. 4.

Wörsdörfer M., *Von Hayek And Ordoliberalism On Justice*, „The History of Economics Society” 2013, online/13/03000.

Wójcik S., *Państwo w systemie gospodarki rynkowej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1998, t. XXVI, z. 1.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2001 r., sygn. akt K. 5/00.

Zacher H., *Der Sozialstaat als Prozeß*, „Zeitschrift für die gesamte Staatswissenschaft / Journal of Institutional and Theoretical Economics” 1978, t. 134, z. 1.

Ząbkowicz A., *Rozważania nad naturą powszechnej demokracji, państwa socjalnego i kapitału*, „Zeszyty Naukowe Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach. Studia z nauk społecznych” 2009, 2.

Zimmermann A., *Subsidiarity, Democracy and Individual Liberty in Brazil*, [w:] *Global Perspectives on Subsidiarity*, M. Evans, A. Zimmermann (red.), Dordrecht 2014.

ABSTRAKT

W artykule podjęto próbę naukowego dowiedzenia znaczenia idei subsydiarności dla prawidłowego funkcjonowania państwa dobrobytu. Dla realizacji tego celu posłużono się różnorodnymi przykładami zarówno z myśli politycznej i prawnej jak i wypowiedzi prawniczej doktryny oraz orzecznictwa. Artykuł podzielony jest na cztery części. W części pierwszej dokonano zwięzłej syntezy przyczyn narodzin idei państwa dobrobytu oraz krótkiego opisu jej rozwoju i implementacji. Część druga obejmuje kwestię znaczenia i miejsca jednostki w idei państwa dobrobytu. W części trzeciej podjęto próbę zdefiniowania pojęcia subsydiarności oraz wskazania jej związków z ideą państwa dobrobytu i społecznej gospodarki rynkowej. Kluczowa z punktu widzenia założeń artykułu analiza znaczenia subsydiarności w kształtowaniu pożądanych postaw mieszkańców państwa dobrobytu została poczyniona w części czwartej.

Słowa kluczowe: Welfare state, subsydiarność, państwo dobrobytu, efektywność.